

# Księga Hioba

## Rozdział 10

### Skarga Joba na zesłane przez Boga udręki

1. Obrzydło mi życie, toteż puszcę wodze mojej skardze i będę mówił w goryczy mojej duszy. 2. Powiem Bogu: Nie potępiaj mnie! Objaw mi, dlaczego ze mną spór wiesz! 3. Czy masz z tego korzyść, że uciskasz, że gardzisz tworem swoich rąk, a użyczasz światła radzie bezbożnych? 4. Czy masz oczy cielesne? Czy widzisz, jak ludzie widzą? 5. Czy twoje dni są jak dni człowieka albo twoje lata jak lata ludzkie, 6. Że szukasz mojej winy i dociekasz mojego grzechu? 7. Chociaż wiesz, że jestem niewinny i nikt nie wyrwie mnie z twojej ręki? 8. Twoje ręce ukształtowały mnie misternie i uczyniły, a teraz odwróciłeś się, aby mnie zniszczyć. 9. Pomnij, że uformowałeś mnie jak glinę i miałbyś mnie znowu w proch obrócić? 10. Czy nie wylałeś mnie jak mleko i nie sprawiłeś, że stężałem jak ser? 11. Przyoblekłeś mnie skórą i ciałem i pospinałeś mnie kośćmi i ścięgnami. 12. Życiem i łaską obdarzyłeś mnie, a twoja opieka strzegła mego ducha. 13. A chociaż skryłeś to w swoim sercu, wiem, że taka była twoja wola: 14. Pilnować mnie, czy grzeszę, i nie przepuścić mi winy. 15. Gdybym naprawdę zgrzeszył - biada mi! A choćbym miał i słuszność, to i tak nie podnosiłbym głowy, syty hańby i pełen nędzy. 16. A gdyby chciała się podnieść, polowałbyś na mnie jak lew, aby okazać nade mną straszliwą moc. 17. Stawiałbyś coraz to nowych świadków przeciwko mnie, wzmagalbyś swoją zawziętość na mnie, prowadziłbyś nowe ataki przeciwko mnie. 18. Dlaczego wywiodłeś mnie z łona matki? Bodajbym był skonał, nim mnie ujrzało oko! 19. I byłbym, jakby mnie nie było - z łona matki zanieiony wprost do grobu. 20. Pozostało mi niewiele dni, wkrótce one ustaną, dstąp ode mnie, abym nabrał trochę otuchy, 21. Zanim odejdę tam, skąd już nie wrócę, do krainy mroków i śmiertelnych cieni, 22. Do krainy, gdzie jest ponuro jak w nocy, do krainy cienia śmierci, gdzie wszystko jest czarne jak ciemna noc.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01